

Co się w ciągu tych kilkunastu lat, zwłaszcza na Wołyniu, wydarzyło? Otoż doszło do zjawiska, które często nazywane jest zburzeniem starego świata. Świata opartego na w miarę akceptowalnym przez wszystkich ludzie, z dobrym carem chłopskim, który dał chłopom ziemię w czasie reform uwłaszczeniowych. Był to w dodatku świat, w którym ludność ukraińska nie bardzo akceptowała panów i dziedziców, ale traktowała ich jako swego rodzaju konieczne, dopust boży, właśnie - element świata skonstruowanego gdzieś wyżej, chronionego przez Opatrzność.

Między 1905 a 1920 r. ta stabilna, tradycyjna wizja świata z dwóch powodów legła w gruzach. Po pierwsze car okazał się wcale nie wszechmocnym ojcem całego ludu i wojnę z kretesem przegrał. Okazało się, że jego rzeczenie i urzędnicy, jak również i sam car nie są gwarantem świata, że Opatrzność cara jednak nie pilnuje. Po drugie, okazało się, że można sformułować idee, które proponują budowę zupełnie nowego świata; świata - mówi się w skrócie - bez panów, świata, w którym ludność chłopska (stanowiąca przeważającą większość mieszkańców Wołynia) mogła zorganizować sobie życie na własny rachunek. I nawet jeżeli sobie nawzajem czynią krzywdę, to była ona zadawana między sobą i w swoich sprawach, a nie doznawana od kogoś z zewnątrz, od kogoś, kto z definicji, z systemu, miał prawo chłopom ukraińskim tak krzywdę wyrządzać.

W latach 1917-1919 na Ukrainie, na całym Wołyniu - zarówno na tej części, która głównie pozostała w Polsce, jak i tej, która weszła w skład Ukraińskiej Republiki Radzieckiej - miała miejsce rewolucja agrarna, w czasie której, praktycznie rzecz biorąc, wszystkie majątki ziemskie zostały zajęte przez ludność chłopską. W pierwszej jej fazie okoliczna ludność wypędzała dziedziców, rozbierała ziemię, majątek i inwentarz. Kiedy jednak w 1918 r. razem z hetmanem Skoropadzkim<sup>2</sup> dziedzice wrocili, to w drugiej fazie rewolucji agrarnej, która nastąpiła jesienią 1918 r., większość tych właścicieli ziemskich straciła już życie. Było wówczas wiele ofiar śmiertelnych. Dla chłopów stało się bowiem jasne, że nie wystarczy wypędzić pana, że trzeba go zabić, żeby przestał istnieć.

Co więcej, po 1920 r. Wołyń został podzielony na tę część, gdzie zbudowano świat bez panów, czyli Ukrainę radziecką, i tę część, gdzie panowie wrocili. Dose powszechnie pojawiały się wtedy terminy, w których chłopcy opisywali tarnten świat po dwudziestym roku jako świat pańskiej swobody. Powstała

<sup>2</sup> Pawło Skoropadski, ukr. (1873-1945), konserwatywny polityk ukraiński, oficer carski, w 1918 r. hetman Wschodniej Ukrainy, następnie przebywał na emigracji w Niemczech; przywódca obozu monarchistów (red.).

wi?c sytuacja, w której znaczna część ukraińskiej, wiejskiej ludności Wołynia żyła w poczuciu krzywdy, że im się nie udało to, co udało się ich sąsiadom. Po drugie - w oparciu o doświadczenie rewolucji, w masowej skali odmawiała legitymizacji państwa polskiego, czyli już na początku międzywojennego dwudziestolecia powstała sytuacja, w której ludność ukraińska czuła się nie u siebie. Czuła, że system, świat, państwo, w którym żyje, jest państwem niesprawiedliwym, narzuconym - nie należy mu się podporządkowywać.

Powstały więc w ten sposób trwałe fundamenty pod konflikt strukturalny, którego moim zdaniem nie da się w żaden sposób załatwić propozycjami porozumienia, ograniczonymi koncepcjami dla ludności ukraińskiej. Tu, wydaje mi się, tkwi jedna z istotnych przyczyn napięcia narastającego właściwie na terenie całego Wołynia, ale też Polesia, trwającego po 1939 r.

Magdalena Nowak: Dziękuję bardzo, proszę Pana prof. Aleksandra Zajcewa.

<sup>3</sup> Lucyna Kulinska (ur. 1955), historyk, specjalizująca się w stosunkach polsko-ukraińskich w XX w. W swoich wystąpieniach i publikacjach poświęca wiele uwagi sprawie Wołynia. Wydała m.in.: *Narodowcy. Myśl polityczna i społeczna Obozu Narodowego w Polsce w latach 1944-1947*, Warszawa 2001 (współautorzy: J. Orłowski, R. Sierchula); *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922-1939*, Kraków 2009; *Dzieje Komitetu Ziemi Wschodnich na terenie ludności polskich Kresów w latach 1943-1947*: t. 1, Kraków 2000; t. 2: *Dokumenty i materiały zgromadzone przez działaczy członków KZW*, Kraków 2011 (red.).

<sup>4</sup> Czesław Partacz, historyk, autor m.in. *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888-1908*, Toruń 1997; wraz z K. Ładą, *Polska wobec ukraińskich dążeń niepodległościowych w czasie drugiej wojny światowej*, Toruń 2004; *Razem czy przeciw sobie. Studia z przeszłości Polaków i Ukraińców (Rusinów i Haliczan)*, Koszalin 2013 (red.).

<sup>5</sup> Wołodimir Wiatrowycz, ukr. (ur. 1977), historyk zajmujący się ukraińskim ruchem niepodległościowym, od marca 2014 r. przewodniczący Ukraińskiego IPN, uznawany za apologetę OUN-UPA za realizatora ukraińskiej polityki historycznej. Napisał m.in. *1942-1947, 2-... 2012*; wyd. pol.: *Druga wojna polsko-ukraińska 1942-1947*, tłum. J. Iwanek, Warszawa 2013 (red.).

7.

:"

1930

1924

(

"8

<sup>6</sup> L. Kuliriska, *Działalność terrorystyczna sabotażowa...*; Partacz, *Przyczyny banderowskiego ludobójstwa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, [w:] *Działalność nacjonalistów ukraińskich na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, red. B. Grott, Warszawa 2010, s. 161-172; ... *1942-1947*, 2-... 2012, szczególnie s. 45-61.

<sup>7</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*, Wrocław 1979; *idem*, *Ukraine*, Warszawa 1997, s. 77-87, 108-132.

<sup>8</sup> W. M<sup>ł</sup>drzecki, *Polityka narodowościowa II Rzeczypospolitej...*, s. 14.

:"...

"9

10

1926

1930-

1930-

<sup>9</sup> W. M<sup>ł</sup>drzecki, *Polityka narodowościowa II Rzeczypospolitej...*, s. 17.

<sup>10</sup> M. Nowak, *Narodowcy Ukraincy. Narodowa Demokracja wobec mniejszości Ukraińskiej w Polsce, 1922-1939*, Gdansk 2007, s. 287-288.

1940-

1930-

1917-1920

1943

"11.

1930-

1929

12 \*

<sup>11</sup> „...»: 2013, . 21; wyd. pol.: G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943-1947*, Krakow 2011.

<sup>12</sup> „...”: W. Poliszczuk, *Zrödla zbrodni OUN - UPA: Integralny nacjonalizm ukraiński jako odniana faszyzmu*, Toronto 2003; R. Szawtowski, *Przedmowa*, [w:] E. Siemaszko, W. Sie-

1929

"13.

14.

[...]

1931

[...]

"15.

?

?

maszko, *Ludobojstwo dokonane przez nacjonalistow ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*, Warszawa 2000, s. 11-22; L. Kulińska, *Działalność terrorystyczna sabotażowa...*

<sup>13</sup> 1929 p.: 2006, . 295.

<sup>14</sup> W. Poliszczuk, *Gorzkie prawda: Zbrodnicość OUN-UPA (spowiedz Ukrainca)*, Toronto-Warszawa-Kijow 1995, s. 255-256.

<sup>15</sup> . ' , *op. cit.*, c. 51.

1917—[19]20

"16

)

(

)

(

).

1934

(

).

[...],

[...].

"17

1930-

1937

16

1929 ..., .295.

17

.3833, . . . .1, .78.

"18

1930-

:"

... "19

18

1975, .25.

19

1939, .85-86.

" (1938).

3[ ] ] 3[ ]

[...]

<sup>20</sup>

<sup>21</sup>

<sup>20</sup> . . 1, . 1, . 466, . 103-104.

<sup>21</sup> . . 1, . 1, . 466, . 100-103.

" " " " (" . [...]) [ ] ), ( " )<sup>22</sup>.

1943

<sup>23</sup>

1938

1938 1943

<sup>22</sup> *Ibidem*, . 135, 137.

<sup>23</sup> „ : . . . , [ : ]

1930

1930-

1920-30-

1938-1939

24 . . . 1, . 2001, . 282.

Magdalena Nowak: Przekazuj? gios prof. Andrzejowi Chojnowskiemu.

Andrzej Chojnowski, *Jeszcze o czasach II Rzeczypospolitej*

Dyskusja na temat wydarzeni na Wołyniu prowadzona jest w ostatnich latach z dużą intensywnością, a patronując jej po stronie polskiej dwa pytania. Po pierwsze, w głosach części historyków i publicystów pobrzmiewa zdumienie, że do tak krwawych wydarzeni doszło na obszarze, gdzie w okresie międzywojennym polityka państwa polskiego nie była radykalnie wroga Ukraińcom, a może nawet przeciwnie - bo przecież niezależnie od tego, jak oceniamy poszczególne aspekty działalności wojewody Henryka Józewskiego<sup>25</sup>, starał się on niewątpliwie wyjść naprzeciw niektórym postulatom strony ukraińskiej.

Kwestia druga wiąże się z niemożnością jednoznacznego wytyśnienia, dlaczego wydarzenia na Wołyniu przybrały tak niezwykle okrutną postać. W polskich opracowaniach, a zwłaszcza we wspomnieniach, piśmienniczych opisy bezlitosnych zachowań ukraińskiej ludności i formacji militarnych, które w lapidarnym skrócie oddawała pisana „na gorąco” opinia Aleksandra Bocherińskiego, oskarżającego Ukraińców o bestialstwo „przechodzące [...] wszystko co umysł ludzki może sobie wyobrazić”<sup>26</sup>.

Jeżeli się przyjrzymy temu, co pisano na temat relacji polsko-ukraińskich w Polsce w okresie międzywojennym, to widac na pewno, że ta tematyka bardzo mocno nurtowała część opinii publicznej. Raczej nie uswiadamiano sobie natomiast znaczenia całej kwestii dla przyszłości Rzeczypospolitej. Do wyjątków należały głosy takie, jak Marii Dąbrowskiej, która prorokowała, że „Polska skrzyknie na dwu sprawach, które stanęły przed nią do rozwiązania jako pierwsze zadanie niepodległego bytu. Na sprawie chłopskiej i sprawie ukraińskiej, w ogóle na sprawie mniejszości”<sup>27</sup>. Gdy symbolicznym zbiegiem okoliczności obejrzała nową inscenizację *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego w dniu wykonania wyroku na Wasylu Biłasiu i Dmytro Danylyszynie<sup>28</sup>, za-

<sup>25</sup> Henryk Józewski (1892-1981), pilsudczyk, działacz Polskiej Organizacji Wojskowej w Kijowie, współpracownik Symona Petlury, wojewoda węgierski w latach 1928-1938, w okresie II wojny światowej prowadził działalność podziemną poza strukturami ZWZ-AK (red.).

<sup>26</sup> Cabinet Rękopisów BUW, 1385, t. I, k. 109, List A. Bocherińskiego do Dąbrowskiej, ndt (1943). Bocheriński rezydował w tym czasie w swej rodzinnej siedzibie w Ponikwie (nieдалеко miasta Brody).

<sup>27</sup> Dąbrowska, *Dzienniki 1914-1965 w 13 tomach*, Warszawa 2009, t. 2, s. 52 (zapis z 21 VI 1934).

<sup>28</sup> Zabójcy Tadeusza Hotowki, skazani na karę śmierci za napad na urząd pocztowy w Gródzku Jagiellońskim i zastrzelenie funkcjonariusza policji.